

## Zaawansowany Artykuł Nr 113

# „Jak Dziewczyna Pyta o Związek – 7 Tekstów, Którymi Dziewczyna Pyta o Związek”

### Jak sprawdzić, czy dziewczyna chce już ustalić kontekst pary i nie wysypać przedwcześnie swoich uczuć?

W tym artykule dowiesz się, jak nie stracić kontroli nad związkiem oraz jak ujawnić prawdziwe zainteresowanie dziewczyny związkiem.

Odkryjesz, jak **się nie przejść nowo poznanej dziewczynie** i nie zabić jej kielkującego zainteresowania.

Podam Ci również konkretne teksty, którymi możesz ujawnić związkowe zainteresowanie dziewczyny, gdy ona zaczyna pośrednio krążyć wokół tematu waszej relacji.

#### \*\*\* PROBLEM KURSANTA - „Jak zapytać o związek?” \*\*\*

„Cześć Paweł :)

*Zamówiłem Twój kurs, bo już mam dość myślenia i tak dalej, a koleżanki to głównie się znają na rzeczy natomiast dzięki twojej wiedzy jestem na etapie prawie zdobycia dziewczyny, a w zasadzie sam nie wiem czy my już nie jesteśmy parą ;)*

*A więc do rzeczy. Kiedy miałem już dość lasek i stwierdziłem, że nigdy się nie zakocham znajomi wyciągnęli mnie na imprezę i tam poznałem dziewczynę o imieniu której chciałem mieć córkę : Dianę :) wyrwałem ją z parkietu, zadałem pytanie, porozmawialiśmy chwile wziąłem numer i tak się zaczęło.*

*Przed świętami byliśmy na pierwszej randce w kawiarni było to chyba 5 grudnia*

*wszystko było ok, laska zachwycona i ja nią też, bo mnie tak mocno oczarowała, oczywiście nigdy nie daję tego po sobie poznać do tej pory;)*

*Na drugą randkę zabrałem ją na kręgle, a było to po przerwie świątecznej 7 stycznia (oczywiście w dniach 21 grudnia -3 stycznia zero kontaktu, zarówno ja jak i ona), a przed każdym spotkaniem co najmniej 3-5 dni zanim zadzwonię.*

*Smsów piszę na zasadzie, jak ona mi napisze, odpisuję krótko i na tym koniec, wolę do niej dzwonić żeby usłyszeć jej głosik ;) Między nami jest 3 lata różnicy na moją korzyść, ja jestem starszy, ale to mi nie przeszkadza ;)*

*Następnie byliśmy na bilardzie i puszczaniu lampionów szczęścia, oczywiście ona zachwycona, potem zabrałem ją do lasu na zimowe ognisko, bo ona ogólnie ma fioła na punkcie lasów itd. i podczas tego spotkania wyszło dwie rzeczy pierwsza to taka że miała mieć imprezę 15 stycznia (w dzień następny), a druga to powiedziała mi, że szkoda, że się wcześniej nie poznaliśmy, bo zaprosiła by mnie na studniówkę, a teraz szła z kimś z rodziny.*

*Zapytałem wtedy, czy mnie zaprasza, odpowiedziała, że mnie zaprasza na tą imprezę początkowo miałem nie iść, ale poszedłem, ona poszła z koleżankami ponieważ jedna z niej miała 19stkę, a ja ze swoimi wyczailem ją na parkiecie, poszedłem, jak wtedy i tak przetańczyliśmy całutką noc.*

*Na koniec odwiozłem ją do domu 15 km i tam dostałem namiętny pocałunek i właściwie od tej pory ciągle się tym raczymy głównie to ja, ale są też i buziaki przytulenia ogólnie ona daje mi oznaki zainteresowania dotyka mnie sama itp.*

*Jednak podczas tego tańca zadała mi pytanie czy nie zawiodę jej zaufania?*

*Odbiłem piłeczkę w jej stronę i ona odpowiedziała, że nie, więc odparłem również to samo, potem była sytuacja jak mój kolega żegnał się z jej koleżankami i całował je w rękę. Widział, że mamy się ku sobie po tańcu a właściwie sposobie w jakim to robimy.*

*Kiedy doszedł do niej zapytał się mnie czy może ją pocałować w rękę tak jak to zrobił z innymi koleżankami, przytaknąłem, bo w sumie jak mogę zabronić skoro nie jesteśmy razem i w pewnym momencie widzę jej spojrzenie, uśmiech na mnie, złapała mnie za rękę i mówi naprawdę może?*

*Na to ja „hmm a czemu nie”? Potem ja odpowiedziałem „wiesz co, jednak mogłem mu zabronić”, z ironicznym uśmiechem stwierdziła, że dobrze zrobiłem, więc nie wiem, co to miało znaczyć :)*

*Podczas ostatniej randki zabrałem ją w nieznaną do kawiarni w mieście oddalonym o 80 km na starówkę i wgl było super wygadaliśmy się. W między czasie było też zjeżdżanie na zapasówce, jak leżał śnieg, tańczenie pod gwiazdami oraz ostatnio sama do mnie zadzwoniła po tej randce w większym mieście i zadeklarowała, że mi pomoże w prezencie dla babci.*

*Wybraliśmy, ja odwiozłem ją na dekoracje sali i pojechałem do babci, potem natomiast byliśmy na długim spacerze wieczornym.*

Zbliżał się dzień studniówki czyli 24 stycznia oczywiście pod koniec spotkania pożyczyłem jej dobrej zabawy z tym typem z rodziny kilka razy mówiła mi, że wielka szkoda, że z nią nie idę, a z tego co wnioskuje gość nie miał żadnej klasy, jeśli chodzi o kwiaty dla matki itd. o tym zapomniał ;] w każdym razie to dla niej jak mówiam nikt ważny.

Godzinę przed studniówką zadzwoniłem do niej i pożyczyłem dobrej zabawy do białego rana, była szczęśliwa, na drugi dzień dostałem od niej smsa z relacją jak było, że wytrzymała w jakiś tam butach i wszystko ok. zadzwoniłem i umówiłem się na jutro tzn. czwartek i planuje wypad 80 km do innego miasta na lodowisko kryte ;)

Paweł co Ty o tym myślisz **ciągle się zastanawiam czy my już nie jesteśmy parą** ona nie zaczęła tego tematu wgl jeszcze, jest miodnie, ciągle droczenie, zabawy uśmiechy, w sumie jesteśmy po 8 spotkaniach w tym dwa w klubie i jeden z tym prezentem dla babci całkiem niedawno.

Sam nie wiem, co dalej robić czy zacząć może delikatnie temat i jak. Teoretycznie powinienem poczekać aż laska sama się wychyli, ale powiedz mi, ile można jak jest bosko.

Aha podczas odwożenia do jej domu po imprezie obiecała i również w tym większym mieście, że zaprosi mnie do siebie na wspólne oglądanie zdjęć ze studniówki i z dzieciństwa, bo ma tego sporo, przyrzekła mi to, bo w pewny sposób się wprosiłem, a ona jest słowna :D

Aha i jeszcze jedno **czy po jutrzejszej randce zapraszać ja w piątek do klubu pobawić się?** Zawsze nasze spotkania były do czwartku za wyjątkiem dwóch przypadków, że były w piątek, ten prezent dla babci i impreza ;)

Doradz co mam dalej robić, kończą mi się pomysły na randki trochę też, ale to już mniejszy problem, coś tam ogarnę (mieszkamy w niesamowitej dziurze)

Proszę Cię o pomoc, co mam dalej robić.

Pozdrawiam,  
Michał”

## >>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Michał!

Zacząłeś łamać zasady wyzwania i dlatego nie wiesz, jakie jest prawdziwe zainteresowanie dziewczyny oraz tracisz kontrolę nad relacją.

- Dopóki nie jesteście stałą parą, nie zgadzaj się na to, aby **na spotkaniu, umawiać spotkanie na JUTRO** bez żadnej przerwy między spotkaniami.
- Po drugie nie chodź z nowo poznaną dziewczyną na **grupowe randki**, jaką była ta impreza.

- To tylko powoduje **plotki** oraz **mordujesz wyzwanie**, poprzez zbyt dużą dostępność w postaci ogromnej ilości czasu, jak z nią spędziłeś, gdy przetańczyłeś z nią całą noc.
- Następnie ją długo całowałeś i często się długo całujecie.

Czyli od momentu jej wzmianki o imprezie mordujesz wyzwanie.

Dobrze zaczęłeś, a potem olewasz zasady i stajesz się **napalonym szczeniakiem** przez co ta relacja może się źle skończyć albo niepotrzebnie zmniejszysz zainteresowanie nowej dziewczyny.

Trzeba było powiedzieć, gdy ona wspomniała o imprezie:

*"Może jeszcze będzie kiedy indziej okazja :)"* i pozwolić jej się skrecać z tęsknoty.

Pozostałe randki miałeś dobre, tylko uważaj, aby **nie przekraczać 4 godzin maksymalnie**, może 5 godzin, bo w sumie mieliście godzinę drogi w każdą stronę.

2 godziny drogi i 2 godziny na miejscu to optymalny czas na te pierwsze 10 spotkań.

Druga i trzecia randka to już w ogóle powinny być 2 do 3 godziny maksymalnie.

## **Nie przejadaj się!**

Lepiej za wolno rozwijać relację niż za szybko.

Ty masz ogromne ciśnienie na związek.

Tak nie powinno być.

**To ona ma się martwić, czy Ty się nią bawisz a nie odwrotnie.**

Gdzie Ty się tak spieszysz?

Przecież wiele dziewczyn, które się szanują i mają klasę, nie będą od razu wyjeżdżać z zapytaniem o związek.

Zajmuje to około 10 do 20 spotkań, a Ty już po 8 spotkaniach masz dosyć czekania!

Brak Ci cierpliwości, opanowania, wyzwania i tajemniczości, co może okazać się zgubne.

Niektóre nieśmiałe dziewczyny nigdy nie pytają o związek, dlatego wtedy obserwujesz, czy pytają o wcześniejsze spotkanie niż co 5 do 9 dni.

## **Z kolei Ty chcesz wszystko przyspieszać.**

Nawet jeśli dziewczyna to zaakceptuje i nie ucieknie, to zbudujesz związek na takich zasadach, że **to Ty latasz za nią, a ona za Tobą nie albo dużo MNIEJ.**

A powinno być ODWROTNIE. Gdy kobieta nie musi za Tobą gonić i się o Ciebie starać, to przestaje Cię szanować.

To jej ma zależeć troszeczkę bardziej niż Tobie.

- Dlatego to ona ma zapytać o spotkanie w piątek lub w sobotę.
- To ona ma spytać na końcu randki: "*Kiedy znowu się widzimy?*" i wtedy dajesz jej termin za 5 dni.
- Jakby nalegała na wcześniejszy, to możesz się zgodzić na spotkanie za 4 lub 3 dni, nie mniej, jeśli nie zaprasza na jakąś wyjątkową okazję, tylko tak po prostu.

Podobnie dalej utrzymujesz 5 do 9 dni przerwy, a jeśli ona napisze, to odpisujesz krótko i patrzysz, czy ona używa słowa "*zobaczyć*", "*spotkać*" itp.

Jeśli tak, to proponujesz spotkanie, a jeśli nie pyta, to czekasz dalej i kończysz smsy słowami, że pogadacie, jak się zobaczycie. I wtedy ona zwykle pyta **KIEDY**, to wtedy dzwonisz się umówić na 3 do 4 dni przodu, aby zachować jakieś przerwy między spotkaniami.

Pośpiechem możesz albo wszystko lub dużo zepsuć albo mieć słabiej zainteresowaną dziewczynę niż być miał, gdybyś pozwolił jej się bardziej wykazać.

Poza tym po co chcesz z nią jechać do klubu?

Tam się nie da rozmawiać.

To bez sensu spotkanie.

Lepiej już iść na spacer i spędzić ten czas na rozmowie niż na ryczeniu do ucha i tańczeniu w transie.

- Na coś masz presję.
- Na związek albo na seks albo na jedno i drugie.
- Nie możesz ulegać tego typu instyktom, bo to prowadzi do wielu niebezpieczeństw.

Pilnuj lepiej, aby tej dziewczyny nie zranić i dobrze sobie z nią wyjaśnij wartości seksualne, żebyście się nie poranili.

Jeżeli jesteście tak bardzo sobą zainteresowani, to macie szansę zbudować trwały związek, jeśli będzie go **powoli budować na trwałych fundamentach poznania**, stażu i wartości seksualnych, o których mówię w [module o seksualności](#).

A jeśli chodzi o sam kontekst pary, to dziewczyny pytają:



- „Czy widzisz inne dziewczyny?”
- „Czy traktujesz mnie poważnie?”
- „Gdzie to zmierza?”
- „Co do mnie czujesz?”
- „Co o mnie myślisz?”
- „Czy się mną bawisz?”
- „Co o nas myślisz?”

to wtedy odpowiadasz:

- "Dlaczego pytasz? :)"

Potem możesz użyć jej słów i odpowiedzieć:

- „Chcesz żebym widywał tylko Ciebie?”
- „Chcesz żebym traktował Cię poważnie?”
- „A gdzie chcesz żeby to zmierzało?”
- „A co byś chciała, żebym czuł :)"
- „A co mam o Tobie myśleć?”
- „A chciałabyś żebym się Tobą bawił?”
- „A czego byś chciała?”

I jak ona by negowała to i mówiła, że „nic”, że „nie wie”, to na luzie mówisz:

- "Spoko, to daj znać, jak będziesz wiedzieć. :)"

A jeśli będzie jej ciężko się przyznać i będzie się krępować, to mówisz:

- "Chcesz, żebym był Twoim chłopakiem?"

I wtedy, jak powie, że nie, to mówisz:

- „OK, to daj znać, jeśli będziesz chciała.”

A jeśli powie, że tak, to pytasz:

- "Czy zakończyłaś kontakty z byłymi chłopakami?"

Jeśli powie, że nie, to mówisz:

- "To zostawmy wszystko tak, jak jest teraz."

Czyli nie zabraniasz jej niczego ani nie kontrolujesz, tylko dyplomatycznie mówisz, żeby zostawić to tak, jak jest teraz.

A jeśli powie, że zakończyła kontakty z byłymi, to mówisz albo:

- "To dam Ci odpowiedź za tydzień :)"

Albo możesz się zgodzić:

- "Ok, będę Twoim chłopakiem :)"

Aby do tego doprowadzić wytrzymaj jeszcze kolejne **10 spotkań i ciesz się tą tajemniczością.**

Kobiety to doprowadza do szaleństwa jeszcze bardziej niż Ciebie albo tak samo jak Ciebie.

Ją to bardzo kręci, że jesteś **tajemniczy**, nieprzewidywalny, nie wiadomo, co z tego będzie.

Dreńczy ją **ciekawość**, czy Ci na niej zależy.

## **Podobnie też nie wysypuj się tak z tymi pocałunkami.**

Niech ona ciebie pierwsza całuje.

Ogranicz to do krótkiego pocałunku na końcu randki.

A na początku uśmiechnij się, popatrz jej w oczy, powiedz "cześć" i obserwuj, co ona zrobi.

**Niech ona pierwsza Cię dotyka.**

Pilnuj, aby było tego typu zachowań po równo po 50% albo niech ona trochę więcej Ciebie dotyka.

Jeśli Ty się będziesz zachowywał, jak stały chłopak, ona nigdy nie spyta o kontekst związku, tylko sobie założy, że już od dawna jesteś jej chłopakiem, skoro ciągle ją dotykasz, jak stałą dziewczynę.

W ten sposób to ona ma pełną kontrolę nad relacją, a Ty jesteś szczeniakiem, który w końcu pierwszy poprosi ją o związek, jak wszyscy faceci na świecie albo nie spytasz o to i w sumie nigdy nie ustalicie kontekstu związku i będziesz musiał pominąć ten krok i uwierzyć w jej zainteresowanie na podstawie pozostałych oznak zainteresowania związkiem, jak pytanie o częstsze spotkania, mówienie o przyszłości, zapraszanie do domu, do znajomych, do rodziców, komplementowanie, inwestowanie w relację itp.

Przesyłam artykuły na ten temat:

<http://mp3.jakzdobycdziewczyne.pl/Webinary/Artykuly/ZaawArtykul94JakZwiekszyCiloscSpotkanZNowaDziewczyna.pdf>

<http://mp3.jakzdobycdziewczyne.pl/Webinary/Artykuly/ZaawArtykul29JakOdkrycZyOnaChceBycOficjalnieWZwiazku.pdf>

Pozdrawiam,

Paweł Grzywocz

*"Każdego dnia zrób jedną małą rzecz, której się boisz"*

*"Zawsze inwestuj w rozmowę"*

*"Bez prawdziwego zainteresowania kobiety nic nie może się zacząć ani trwać"*

*„Do rozwodu wystarczy jeden toksyczny charakter”*

[Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/mapa-sukcesu](http://Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/mapa-sukcesu)

[www.PewnoscSiebieW90Dni.pl](http://www.PewnoscSiebieW90Dni.pl)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje)

[Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2](http://Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2)